

Tadeusz  
Katelbach  
(1897–1977)

BIBLIOTEKA „NIEPODLEGŁOŚCI”

Sławomir Cenckiewicz

# Tadeusz Katelbach

(1897–1977)

Biografia polityczna



---

Towarzystwo Przyjaciół Instytutów Józefa Piłsudskiego Zagranicą

Wydawnictwo LTW

WARSZAWA 2005

*Redakcja:* Tomasz Boczyński  
*Projekt okładki:* Sławomir Cenckiewicz  
*Skład i łamanie:* Jacek Świdorski  
*Indeks:* Wanda Kędzierska  
*Fotografia autora na IV stronie okładki:* Sławomir Ptasznik

*Ilustracje ze zbiorów:*  
Sławomira Cenckiewicza  
Piotra Kardeli  
Ewy Karskiej-Schimitzek  
Janiny Katelbach  
Ryszarda Mackiewicza  
Archiwum Ośrodka Dokumentacji Wychodźstwa Polskiego w Pułtusk  
Archiwum Państwowego w Gdańsku  
Archiwum Państwowego w Lublinie  
Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku  
Instytutu Pamięci Narodowej  
Muzeum Okręgowego w Suwałkach

*Publikacja dofinansowana przez Radę Ochrony Pamięci Walki i Męczeństwa*

Na I stronie okładki wykorzystano oficjalną fotografię senatorską Tadeusza Katelbacha z 1938 r.  
(ze zbiorów Janiny Katelbach) oraz grafikę z *Albumu Legionów Polskich* (Warszawa 1933)

ISBN 83-88736-59-0

Copyright © by Sławomir Cenckiewicz, Gdynia 2005



Wydawnictwo LTW  
ul. Sawickiej 9, Dziekanów Leśny, 05-092 Łomianki  
tel./fax (022) 751 25 18  
<http://www.ltw.com.pl>, e-mail: [wyd@ltw.com.pl](mailto:wyd@ltw.com.pl)

*Żonie Magdalenie  
poświęcam*



*A ja o Polsce marzę  
Co nie jest tylko witrażem  
I nie komedią na scenie, ale spełnieniem  
Niechże się taka stanie, co by nie była udaniem  
By szyldem tylko nie była,  
Lecz żeby żyła...*

*Jerzy Czech, Wyspiański*





# SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów . . . . .	11
Wstęp . . . . .	15
Rozdział I	
<b>O POLSKĘ WOLNĄ I CAŁĄ (1897–1920)</b>	
1. Warszawiak . . . . .	23
2. Konspirator . . . . .	30
3. Strzelec . . . . .	35
4. Peowiak . . . . .	46
5. Zetowiec . . . . .	57
6. Przywódca akademicki . . . . .	73
7. Obrońca Lwowa . . . . .	97
8. Powstaniec sejneński . . . . .	109
9. Inkorporacja czy federacja? . . . . .	136
Rozdział II	
<b>W NIEPODLEGŁEJ (1921–1927)</b>	
1. Redaktor . . . . .	153
2. Naprawiacz . . . . .	168
Rozdział III	
<b>NAD SZPREWĄ (1927–1933)</b>	
1. Specjalny doradca . . . . .	189
2. Znawca problemu mniejszościowego . . . . .	207
3. Perspektywy polsko-litewskie . . . . .	235
Rozdział IV	
<b>MISJA KOWIEŃSKA (1933–1937)</b>	
1. Mąż zaufania . . . . .	253
2. Oko Warszawy . . . . .	330
Rozdział V	
<b>SANACJA (1937–1939)</b>	
1. Senior „Zetu” . . . . .	357
2. „Sanator” . . . . .	376

## Rozdział VI

**WOJNA (1939–1945)**

1. Piłsudczyk czy stronnik Sikorskiego? .....	389
2. Między Paryżem a Lizboną .....	396
3. W tajnych zespołach .....	414
4. Szef referatu niemieckiego .....	422

## Rozdział VII

**EMIGRACJA (1945–1977)**

1. Niezłomny .....	443
2. U boku „Hamleta” .....	458
3. W republice bońskiej .....	497
4. Nad Hudsonem .....	529
Zakończenie .....	587
Bibliografia .....	589
Indeks osobowy .....	639
Summary .....	667

# WAŻNIEJSZE SKRÓTY I SKRÓTOWCE

AAN	Archiwum Akt Nowych
ADM	Archiwum Dokumentacji Mechanicznej
AGAD	Archiwum Główne Akt Dawnych
AGNW	Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza
A IPL	Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie
AIPN	Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej
AK	Armia Krajowa
AMSZ	Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych
ANIK	Archiwum Najwyższej Izby Kontroli
AODWP	Archiwum Ośrodka Dokumentacji Wychodźstwa Polskiego w Pułtusk
AOE	Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego
AOG	Archiwum Ogólne
AOM	Akta Organizacji Młodzieżowych
AOS	Archiwum Osobowe
APG	Archiwum Państwowe w Gdańsku
APL	Archiwum Państwowe w Lublinie
APOL	Archiwum Polonii w Orchard Lake
APP	Archiwum Państwowe w Poznaniu
APTK	Akta Personalne Tadeusza Katelbacha
ARPB	Ambasada RP w Berlinie
ARPL	Ambasada RP w Londynie
ARZ	Archiwum Rzeczowe
AS	Akta Studenckie
ASPKA	Archiwum Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Ameryce
ASWAP	Archiwum Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej
ATE	Agencja Telegraficzna Express

---

ATŁP	Akta Towarzystwa Łączności „Polonia”
AUOPW	Archiwum Urzędu Ochrony Państwa w Warszawie
AUW	Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego
BBWR	Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem
b.m.r.w.	bez miejsca i roku wydania
b.m.w.	bez miejsca wydania
b.r.w.	bez roku wydania
BPANG	Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku
BPANK	Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie
BPL	Biblioteka Polska w Londynie
CAW	Centralne Archiwum Wojskowe
CID	Centrala Informacji i Dokumentacji
CIÉ	Confédération Internationale des Étudiants
CKO	Centralny Komitet Obywatelski
CPAA	Connecticut Polish American Archives
CZO	Centralny Związek Osadników
DP	Displaced Persons
DRBZNO	Dział Rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu
DRZSB UW	Dział Rękopisów i Zbiorów Specjalnych Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego
EZN	Egzekutywa Zjednoczenia Narodowego
GISZ	Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych
IBSM	Instytut Badania Spraw Międzynarodowych
IBSN	Instytut Badań Spraw Narodowościowych
IPA	Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce
IPMS	Instytut Polski i Muzeum im. gen. Władysława Sikorskiego
IRO	International Refugee Organisation
KGRPG	Komisariat Generalny RP w Gdańsku
KOA	Konferencja Ogólno-Akademicka
KP	Komisja Porozumiewawcza
KPA	Kongres Polonii Amerykańskiej
KPU PP	Komitet Pomocy Uchodźcom Polskim w Portugalii
LN	Liga Narodowa
LN	Liga Narodów
LNP	Liga Niepodległości Polski

---

MBP	Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego
MID	Ministerstwo Informacji i Dokumentacji
MSW	Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
MSZ	Ministerstwo Spraw Zagranicznych
NGS	Niezależna Grupa Społeczna
NiD	Niepodległość i Demokracja
NSZ	Narodowe Siły Zbrojne
OMN	Organizacja Młodzieży Narodowej
OMN SŚ	Organizacja Młodzieży Narodowej Szkół Średnich
OMN SW	Organizacja Młodzieży Narodowej Szkół Wyższych
OND	Oddział Nagrań Dźwiękowych
ONR	Obóz Narodowo-Radykalny
OZN	Obóz Zjednoczenia Narodowego
PASSP	Północno-Amerykańskie Studium Spraw Polskich
PAT	Polska Agencja Telegraficzna
PIN	Polski Instytut Naukowy
POW	Polska Organizacja Wojskowa
PPS	Polska Partia Socjalistyczna
PSB	Polski Słownik Biograficzny
PSZ	Polskie Siły Zbrojne
PSZ	Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie
PZZ	Polski Związek Zachodni
PUZAPP	Państwowy Urząd Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby
RJN	Rada Jedności Narodowej
RWE	Radio Wolna Europa
SKPOP	Społeczny Komitet Pomocy Obywatelom Polskim w Niemczech
SL	Stronnictwo Ludowe
SN	Stronnictwo Narodowe
SNPS	Szkoła Nauk Politycznych i Społecznych w Londynie
SP	Stronnictwo Pracy
SPK	Stowarzyszenie Polskich Kombatantów
SWAP	Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej
ŚZPZ	Światowy Związek Polaków z Zagranicy
TŁP	Towarzystwo Łączności „Polonia”
TŁPZP	Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”
TRJN	Tymczasowa Rada Jedności Narodowej

---

TRS	Tymczasowa Rada Stanu
TSK	Towarzystwo Straży Kresowej
TROOS	Tymczasowa Rada Obywatelska Okręgu Suwalskiego
WSW	Wolna Szkoła Wojskowa
UJ	Uniwersytet Jagielloński
UWW	Uniwersytet Witolda Wielkiego
ZBoWiD	Związek Bojowników o Wolność i Demokrację
ZLN	Związek Ludowo-Narodowy
ZMNwN	Związek Mniejszości Narodowych w Niemczech
ZMP	Związek Młodzieży Polskiej
ZMPN	Związek Młodzieży Postępowo-Niepodległościowej
ZNR	Związek Naprawy Rzeczypospolitej
ZOKZ	Związek Obrony Kresów Zachodnich
ZP	Związek Patriotyczny
ZPMAL	Związek Polskiej Młodzieży Akademickiej na Litwie
ZPMD	Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej
ZPMiW	Zjednoczenie Pracy Miast i Wsi
ZPSUWW	Związek Polskich Studentów Uniwersytetu Witolda Wielkiego
ZPŚ	Związek Powstańców Śląskich
ZPwN	Związek Polaków w Niemczech
ZPUW	Zjednoczenie Polskiego Uchodźstwa Wojennego
ZS	Związek Strzelecki
ZSBN	Zbiory Specjalne Biblioteki Narodowej
ZSP	Związek Socjalistów Polskich
ZSRS	Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich
ZW	Związek Wojskowy lub Związek Wolności
ZWC	Związek Walki Czynnej
ZZS	Zbiór Zespołów Szczętkowych

# WSTĘP

*Dali mi nauk i rad tyle,  
Bom godny pochwał, to się wie.  
Więc tylko cierpliwości chwile,  
A coś tam dla mnie zrobi się.  
I przy tym ich poparciu całym,  
Byłbym na pewno z głodu szczel,  
Aż jak przez cud kogoś spotkałem,  
Co biedzie mej położył kres.  
Lecz chociaż mnie od nędzy chroni  
On jeden z wszystkich, których znam,  
Nie mogę mu uścisnąć dłoni,  
Bo ten człek zacny – to ja sam.*

Heinrich Heine, *Księga pieśni*

Powyższy fragment utworu Heinego, który w listopadzie 1976 roku Edward Lipiński подарował Tadeuszowi Katelbachowi na pamiątkę, miał być streszczeniem bogatego i pracowitego życia bohatera niniejszej książki<sup>1</sup>. Można powiedzieć, że biografia Katelbacha jest charakterystyczna dla pokolenia Polaków urodzonych w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX wieku. Jest jakby fragmentem dziejów pokolenia, które Roman Wapiński określił mianem „pokolenia Polski niepodległej”<sup>2</sup>. Była to generacja „starająca się nie próżnować”, wkraczająca w czynne życie polityczne już po odzyskaniu niepodległości lub gdy jej perspektywa była już wyraźnie zarysowana. „Najstarsi spośród nich zdążyli jeszcze być żołnierzami – pisze wspomniany historyk – na ogół jednak już żołnierzami armii polskiej. Brali udział raczej w polskich wojnach o granice. Najmłodszy – uczyli się już tylko w szkołach polskich. W oczach zdecydowanej większości uczestników tego pokolenia Polska nie jawiła się jako przedmiot marzeń lub mniej czy bardziej sprecyzowanych dążeń. Była przez nich wywalczona lub zastana. Po drugie, wchodzili oni w życie polityczne już w warunkach dość powszechnie zauważonego upadku starej i narodzin nowej epoki”<sup>3</sup>.

Mimo swojej reprezentatywności dla „pokolenia Polski niepodległej” Tadeusz Katelbach w moim przekonaniu zasługuje na odrębną monografię. Od najmłodszych lat związany z ruchem niepodległościowym, aktywny uczestnik konspiracji

<sup>1</sup> E. Dusza, *Gawęda o Tadeuszu Katelbachu*, „Tydzień Polski”, 28 IV 1979.

<sup>2</sup> R. Wapiński, *Pokolenia Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1991, s. 10.

<sup>3</sup> *Tamże*, s. 11.

strzelecko-peowiackiej, wreszcie jeden z przywódców strajku akademickiego w 1917 roku, bardzo szybko zwrócił na siebie uwagę starszych kolegów<sup>4</sup>. Inicjowany jeszcze w latach Wielkiej Wojny do tajnego Związku Młodzieży Polskiej „Zet”, szybko poznawał kolejne stopnie „braterskiego wtajemniczenia”. W listopadzie 1918 roku walczył z Ukraińcami w obronie Lwowa. Na Kresy południowo-wschodnie wrócił na początku 1919 roku, jednak tym razem w mundurze żołnierza 36. Pułku Piechoty. W latach następnych, w wyniku porozumienia zetowców z Oddziałem VI, Katelbach został wysłany na Suwalszczyznę, gdzie przygotowywał, zapomniane dziś, powstanie sejneńskie i współtworzył zręby polskiej siatki wywiadowczej na Kresach. W Polsce Niepodległej należał do elity Związku Naprawy Rzeczypospolitej. Jednak prawie piętnaście lat z dwudziestolecia międzywojennego spędził poza granicami kraju. Był redaktorem „Dziennika Berlińskiego” (1923), opiekunem Centrali Związku Polaków w Niemczech z ramienia Związku Obrony Kresów Zachodnich (1927–1933), wreszcie mężem zaufania Józefa Piłsudskiego i Józefa Becka na Litwie (1933–1937). W kraju osiadł dopiero w 1937 roku. Został senatorem V kadencji z ramienia Obozu Zjednoczenia Narodowego. Podczas II wojny światowej Katelbach piastował stanowisko szefa referatu niemieckiego w Ministerstwie Informacji i Dokumentacji rządu RP na uchodźstwie. Po 1945 roku pozostał na emigracji. Kierował Społecznym Komitetem Pomocy Obywatelom Polskim w Niemczech (1945–1950) i wspierał gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego w jego wysiłkach zjednoczenia emigracji (1952–1955). Pracował w Radiu Wolna Europa (1956–1965), a po wyjeździe do Stanów Zjednoczonych związał się z nowojorskim Instytutem Józefa Piłsudskiego (1966–1977). W pamięci Polonusów i wychodźstwa wojennego w Stanach Zjednoczonych zapisał się jako prawdziwy „niezłomny”, bezkompromisowy antykomunista, zwalczający każdą formę kontaktu i współpracy z warszawskim reżimem.

Przygotowując biografię Tadeusza Katelbacha, przyjąłem za cel ukazanie jego postaci na tle środowisk, które współtworzył na przestrzeni ponad sześćdziesięciu lat aktywnego życia publicznego. Przede wszystkim mam tu myśli środowisko „Zetu”, które go w pełni ukształtowało i wyniosło do polityki. Można powiedzieć, że o kolejnych etapach jego działalności politycznej, począwszy od roku 1915 aż do wybuchu II wojny światowej, decydowała przede wszystkim Centralizacja „Zetu”. Zresztą, pomimo słabnącego znaczenia „Zetu” po 1939 roku, a w konsekwencji również całkowitego zaniku działalności tej organizacji, dawne „więzi braterskie” okazały się w życiu Katelbacha najtrwalsze i przetrwały do ostatnich dni jego życia. A zatem życiorys Katelbacha jest dość typowy nie tylko dla całego „pokolenia Polski niepodległej”, lecz także dla jednego z bardziej znaczących fragmentów tej generacji, który przeszedł do historii pod nazwą „ruchu zetowego”. Symbolizowały go nazwiska Kazimierza Wyszyńskiego, Bolesława Srockiego, braci Jerzego i Wacława Szurigów, Stefana Szwedowskiego, Adama Stebelskiego, Stanisława J. Paprockiego,

<sup>4</sup>J. Rakowski, *ZET akademicki w latach 1918–1927*, [w:] *ZET w walce o niepodległość i budowę państwa. Szkice i wspomnienia*, pod red. T.W. Nowackiego, Warszawa 1996, s. 348.



Janusza Rakowskiego, Wiesława Domaniewskiego, Stanisława Gierata i właśnie Tadeusza Katelbacha.

Powiedziałbym, że podobieństwo losów z innymi uczestnikami przedwojennego życia politycznego widać jeszcze wyraźniej w okresie emigracyjnym. Katelbach stanął wówczas przed tymi samymi dylematami co reszta „narodu na wygnaniu”: wracać czy nie wracać, w jaki sposób zaadaptować się do nowych warunków życia, jak postrzegać przyszłość i zadania polityczne uchodźstwa, wreszcie jaką postawę przyjąć wobec kraju i zachodzących w nim zmian po 1956 roku. Mimo trudów życia wychodźczego do ostatnich swoich dni pozostał „niezlomnym”.

W założeniu jest to biografia polityczna, choć nie ukrywam, iż starałem się ukazać postać Katelbacha wielowymiarowo. Stąd w mojej pracy znalazły się wątki na pozór poboczne, jak informacje o życiu rodzinnym, lokalnym, warszawskim patriotyzmie, zainteresowaniach sztuką i teatrem, współczesną kinematografią, a nawet balneologią. Zasadniczo jest to przede wszystkim próba pełnego zrekonstruowania politycznego życiorysu bohatera, w którym koleje jego losu, ukazane na tle szerszego procesu historycznego, łączą się z analizą odmiany postaw, zachowań i myśli. Jest to zatem typ biografii pretekstowej – erudycyjnej, analitycznej i informacyjnej, kreślącej portret człowieka na tle konkretnej epoki i grupy społeczno-politycznej<sup>5</sup>.

Ramy czasowe pracy są naturalne – wyznaczają je daty narodzin i śmierci bohatera. Jeśli zaś chodzi o konstrukcję pracy, to zdecydowałem się na układ chronologiczny, a w ramach poszczególnych podrozdziałów chronologiczno-rzeczowy. Całość biografii podzielono na siedem rozdziałów odpowiadających najważniejszym okresom życia Katelbacha – konspiracji strzelecko-peowiacko-zetowej i walce o granice, działalności naprawiackiej, pobytom w Niemczech i na Litwie, senatorstwu, pracy w Ministerstwie Informacji i Dokumentacji oraz emigracji.

W dotychczasowej historiografii i biografistyce postać Tadeusza Katelbacha na ogół nie znalazła większego zainteresowania wśród badaczy. Nie znaczy to wcale, że nie był on obecny w literaturze historycznej. O Katelbachu wspominali m.in. Daniel Bargiełowski, Wojciech Bułat, Krzysztof Buchowski, Henryk Chałupczak, Janusz Faryś, Andrzej Friszke, Ludwik Hass, Wiesław Hładkiewicz, Piotr Kardela, Wojciech Kunicki, Piotr Łossowski, Jacek Majchrowski, Bronisław Makowski, Sergiusz Mikulicz, Marian Mroczko, Tadeusz W. Nowacki, Przemysław Olstowski, Władysław Pobóg-Malinowski, Krzysztof Polechoński, Hans Roos, Janusz Rakowski, Przemysław Waingertner, Wojciech Wrzesiński i Paweł Ziętara<sup>6</sup>. Wymienieni badacze wzmiankowali o różnych aspektach działalności politycznej Katelbacha, a ich prace – choć nie wolne od pomyłek – zawierają często wiele cennych i przydatnych dla autora niniejszej biografii informacji (mam tu na myśli zwłaszcza książki Bułata, Buchowskiego, Chałupczaka, Kardeli i Łossowskiego). Wśród wymienionych au-

<sup>5</sup> T. Kulak, *Biografistyka a badanie kultury politycznej*, [w:] *Dzieje kultury politycznej w Polsce od schyłku XIX wieku do roku 1939*, pod red. R. Wapińskiego, Gdańsk 1981, s. 16–17.

<sup>6</sup> Szczegółowa bibliografia znajduje się na końcu pracy.

torów wyjątek stanowi W. Hładkiewicz, który – oprócz ewidentnych błędów merytorycznych (Katelbach był według niego ludowcem) – napisał – bez odwołania się do jakichkolwiek źródeł – że bohater mojej pracy był „współpracownikiem wywiadu zachodniemieckiego”<sup>7</sup>. Nawiązywał w ten sposób do niechlubnej pamięci PRL-owskich napaści prasowych, których obiektem – począwszy od lat pięćdziesiątych – był m.in. właśnie Katelbach.

Pierwszych prób naszkicowania pełnego biogramu Katelbacha podjęli się: Janusz Rakowski, Waław Jędrzejewicz, Jacek Majchrowski, Tadeusz W. Nowacki, Janusz Cisek, Włodzimierz Szpak oraz piszący te słowa<sup>8</sup>. W 1963 roku dość obszerny i szczegółowy biogram Katelbacha sporządzili funkcjonariusze Wydziału VIII Departamentu I Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie<sup>9</sup>. Jednak również w tych publikacjach znalazło się wiele nieścisłości i hagiograficznych uproszczeń.

Niezwykle przydatne w pracy nad biografią Katelbacha okazały się pamiętniki Czesława Mączyńskiego, Edmunda Jakubowskiego, Mieczysława Lepeckiego, Stanisława Mackiewicza, Bohdana Paszkiewicza, Janusza Rakowskiego, Adama Rudnickiego, Stanisława Schimitzka i Sławoja Felicjana Składkowskiego. Z niepublikowanych do tej pory materiałów pamiętnikarskich warte odnotowania są szczególnie relacje Waława Budzyńskiego, Klaudiusza Hrabyka, Eugeniusza Romera, Stefana Szwedowskiego i Kazimierza Szwoynickiego. Niezastąpionym i podstawowym źródłem informacji okazał się jednak imponujący dorobek pisarski oraz opublikowana spuścizna pamiętnikarska samego Katelbacha<sup>10</sup>.

Biograf Tadeusza Katelbacha z satysfakcją może powiedzieć, iż dysponował niezwykle bogatą bazą źródłową, choć trzeba od razu dodać, że jest ona znacznie rozproszona po instytucjach krajowych i zagranicznych. Bezcenna z punktu widzenia autora biografii Katelbacha jest jego spuścizna, obejmująca działalność w okresie zarówno międzywojennym, jak i emigracyjnym, znajdująca się w archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku oraz w zbiorach Janiny

<sup>7</sup> W. Hładkiewicz, *Polacy w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec 1945–1949*, Zielona Góra 1982, s. 97.

<sup>8</sup> J. Rakowski, *Tadeusz Katelbach (1897–1977)*, „Arka”, nr 7, 1987; W. Jędrzejewicz, *Tadeusz Katelbach*, „Kultura”, nr 3, 1978; „Biuletyn Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce”, marzec 1978; *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, pod red. J.M. Majchrowskiego, Warszawa 1994, s. 343; T. W. Nowacki, *Szkic do dziejów ZET-u*, [w:] *Zet w walce o niepodległość...*, s. 550–552; biogram Tadeusza Katelbacha, [w:] J. Cisek, *Piłsudczycy za oceanem*, „Sowiniec”, nr 15, 1999, s. 117–118; *Przeciwko żywotnym interesom PRL*, film dokumentalny W. Szpaka o T. Katelbachu, TVP 1996; S. Cenckiewicz, *Wilno i Litwa w powojennej publicystyce senatora Tadeusza Katelbacha (1897–1977)*, „Niepodległość”, t. XXX, 1999, s. 156–158; *tenże*, *U kresu ostatniego etapu. Emigracyjna działalność polityczna Tadeusza Katelbacha (1945–1977)*, [w:] T. Katelbach, *Spowiedź pokolenia*, Gdańsk 2001, s. 301–355.

<sup>9</sup> *Notatka informacyjna dot. Katelbacha Tadeusza Macieja ur. 24 II 1897 r. (28 III 1897)*, Warszawa, 22 maja 1963 roku, AIPN Warszawa, IPN 0236/110, k. 108–111.

<sup>10</sup> Mam tu na myśli przede wszystkim pamiętniki i dzienniki: *Strajk akademicki w Warszawie 1917*, Warszawa 1938; *Z walk akademików warszawskich z okupantami niemieckimi (1917–1918)*, „Niepodległość”, t. XVIII, lipiec–grudzień 1938; *Kartki z pamiętnika (1 września – 6 października 1939 r.)*, Paryż 1940; *U kresu drugiego etapu*, Londyn 1942; *Spowiedź pokolenia*, Lippstad 1948; *Rok złych wróżb (1943)*, Paryż 1959 [wydanie podziemne w kraju w 1983 r.]; *Zet*, „Zeszyty Historyczne”, z. 13, 1968; *Moja misja kowieńska*, „Zeszyty Historyczne”, z. 36, 1976; *Bezdroża*, cz. 1–2, „Zeszyty Historyczne”, z. 43 i 44, 1978; *O zjednoczeniu i legalizmie. Ostatni akt życia publicznego Kazimierza Sosnkowskiego*, Nowy Jork 1975.

Katelbach (Niny Polan). Autor miał także możliwość dotarcia do zasobów Archiwum Polonii w Orchard Lake, Polskiego Instytutu Naukowego w Nowym Jorku, Archiwum Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Nowym Jorku, Archiwum Polsko-Amerykańskiego w New Britain, Instytutu Polskiego i Muzeum im. Gen. Sikorskiego w Londynie, Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie, Biblioteki Polskiej w Londynie, Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego. Owocna okazała się również kwerenda przeprowadzona w archiwach krajowych. Mam tu na myśli przede wszystkim Archiwum Akt Nowych w Warszawie, w szczególności zaś zespoły Akt Organizacji Młodzieżowych, Towarzystwa Straży Kresowej, Ambasady RP w Berlinie, Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Światowego Związku Polaków z Zagranicy. Pomocne okazały się również poszukiwania badawcze w Archiwum Głównym Akt Dawnych (spuścizna Adama Stebelskiego), Archiwum Dokumentacji Mechanicznej (taśmy Radia Wolna Europa), Archiwum Ośrodka Dokumentacji Wychodźstwa Polskiego w Pułtuskach (akta Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”), Archiwum Państwowym w Gdańsku (akta Komisariatu Generalnego RP w Gdańsku), Archiwum Państwowym w Poznaniu (zespół Polskiego Związku Zachodniego), Archiwum Państwowym w Lublinie (spuścizna Kazimierza Wyszyńskiego), Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie, Centralnym Archiwum Wojskowym w Rembertowie (akta personalne Tadeusza Katelbacha), Dziale Rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (spuścizna Kazimierza Sosnkowskiego), Zbiorach Specjalnych Biblioteki Narodowej w Warszawie (pamiętniki Bohdana Paszkiewicza, Eugeniusza Romera i Stefana Szwedowskiego), Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego (akta studenckie Tadeusza Katelbacha), Dziale Rękopisów i Zbiorów Specjalnych Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego (spuścizna Janusza Rakowskiego) oraz Biurze Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku i Warszawie (m.in. sprawy obiektowe założone na Ligę Niepodległości Polski, Radio Wolna Europa, rząd polski na uchodźstwie, pracowników przedwojennego aparatu państwowego). Niestety, ze względu na barierę językową, autor nie wykorzystał akt litewskiego MSZ, które mogłyby rzucić interesujące światło na przebieg misji kowieńskiej Katelbacha. Mam jednak nadzieję, że historycy dyplomacji, w tym również ci, którzy od lat zajmują się zawiłymi stosunkami polsko-litewskimi w międzywojniu, wypełnią kiedyś tę lukę.

Tadeusz Katelbach nie należał do grona polityków tzw. pierwszego szeregu. Można przypuszczać, że był to w dużej mierze jego własny wybór. W ciągu całego życia starał się być niewidoczny i działać niejako w ukryciu, przez co narażał się na opinię szarej eminencji. Wynikało to przede wszystkim z zetowej skłonności do konspirowania i działań zakulisowych. Jako polityk nie osiągnął zbyt wiele – był w dużej mierze postacią tragiczną, tak samo jak tragiczny okazał się los międzywojennych elit i „pokolenia Polski niepodległej”. Nie ukrywam, że to właśnie studia nad owym tragizmem polskiego wychodźstwa wojennego fascynują mnie najbardziej. Dlatego też zdecydowałem się na napisanie biografii politycznej Tadeusza Katelbacha.

Przeprowadzenie tak rozległej kwerendy – szczególnie poza granicami kraju – nie byłoby możliwe, gdyby nie pomoc osób prywatnych i instytucji. Na początku tej długiej listy osób, które przyczyniły się do kształtu mojej pracy, pragnę wymienić moją rodzinę w Stanach Zjednoczonych. Przede wszystkim zmarłą ciotkę – Marię Pieczonkę, bez pomocy której nie mógłbym spędzić tylu miesięcy (łącznie będą to lata) za oceanem, a także Jolantę i Janusza Malinowskich oraz Aleksandra Zajączkowskiego.

Słowa szczególnej wdzięczności należą się pani Janinie Katelbach, która od początku mojej przygody z jej Papą, otaczała mnie prawdziwie matczyną opieką i wsparciem. Dzięki opowieściom pani Niny mogłem lepiej poznać klimat epoki, w której senator Katelbach żył i pracował. Dziękuję także Januszowi Ciskowi, który „podsunął temat” i był mi zawsze przewodnikiem po dziejach i zbiorach archiwalnych Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku. Podziękowania składam również obecnym władzom Instytutu – prezesowi Jackowi Gałazce i dyrektor Iwonie Drag-Kordze.

W czasie pisania książki pomocą i dobrym słowem służyli także: Arkadiusz Adamczyk, Jan Adler, Zarema Bau, Tadeusz Chciuk, Jacek K. Danel, Jarosław Domosławski, Krystyna i Brunon Dowejkowie, Antoni Dudek, Andrzej Ehrenkreutz, Adam Grzybowski, Igor Hałagida, Julian Iwaskiewicz, Marek Judycki, Piotr Kardela, Marek Kornat, Zbigniew S. Kowalski, Janusz Krzyżanowski, Teofil Lachowicz, Krzysztof Langowski, Jan Lencznarowicz, Jerzy Litwiniuk, Paweł Machcewicz, Krzysztof Madej, Grzegorz Majchrzak, Piotr Musur, ks. Roman Nir, Tadeusz W. Nowacki, Paweł Pietrzyk, Jacek Piotrowski, Andrzej Pomian, Andrzej Przewoźnik, Marek Ruszczynski, Agnieszka Rylińska, Piotr Semków, Marek Sioma, Wojciech Skaba, Krzysztof Skłodowski, Jadwiga Skrzyńska, Zbigniew Solak, Andrzej Suchcitz, Witold S. Sulimirski, abp Szczepan Wesoły, Eugeniusz Witt, Jarosław Wołkonowski, Stanisław Wujastyk, Kazimierz Zamorski, Jan Żaryn i Jacek Żurek.

Szczególnie pragnę w tym miejscu podziękować kustoszowi pamięci Polaków z Kowieńszczyzny Ryszardowi Mackiewiczowi, bez pomocy którego rozdział poświęcony misji Katelbacha na Litwie wyglądałby o wiele bardziej ubogo. Na odrębne słowa uznania zasługuje także mój przyjaciel z Uniwersytetu Gdańskiego Grzegorz Berendt, który w okresie pracy nad biografią Katelbacha był moim „dobrym duchem”, zawsze gotowym mi pomóc. Za przejrzenie maszynopisu i uwagi dziękuję także Andrzejowi Krzysztofowi Kunertowi.

Podziękowania składam też wszystkim znanym i nieznanym z imienia pracownikom archiwów i bibliotek w kraju i za granicą, którzy służyli mi życzliwą pomocą.

Za wszelkie uwagi i spostrzeżenia składam podziękowania również moim recenzentom – profesorowi Marianowi Mrocze i docentowi Tadeuszowi Wolszy.

Szczególne wyrazy wdzięczności kieruję pod adresem mojego mistrza i promotora, profesora Romana Wapińskiego, któremu jako historyk zawdzięczam najwięcej. Profesorska cierpliwość, wyrozumiałość, częste słowa zachęty i otuchy, a nade wszystko refleksja, trafność spostrzeżeń i sądów pozostaną mi na zawsze w pamięci.

Nowojorskiej Fundacji Kościuszkowskiej i londyńskiej Polonia Aid Foundation Trust dziękuję za przyznanie grantów umożliwiających przeprowadzenie kwerend archiwalnych w Stanach Zjednoczonych i w Anglii.

Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz Polonia Aid Foundation Trust dziękuję za pomoc finansową w wydaniu mojej książki.

Na koniec pragnę też podziękować mojej rodzinie, mamie i teściom, szczególnie zaś żonie Magdalenie, która w chwilach mego zwątpienia potrafiła mnie wesprzeć dobrym słowem i napełnić nadzieją na rychłe ukończenie pracy.

Grudzień, 2004



## Rozdział I

# O POLSKĘ WOLNĄ I CAŁĄ (1897–1920)

### 1. Warszawiak

Warszawa końca XIX wieku była miastem dobrze rozwijającym się pod względem zarówno gospodarczym, urbanistycznym, jak i demograficznym. Według powszechnego spisu ludności przeprowadzonego w lutym 1897 roku Warszawa liczyła około 624 tys. mieszkańców. Dla porównania, jeszcze w 1882 roku w byłej stolicy Rzeczypospolitej zamieszkiwało 382 tys. osób. Na przełomie XIX i XX stulecia większość warszawiaków utrzymywała się z pracy w przemyśle i rzemiośle oraz z handlu. Zdecydowana mniejszość wykonywała wolne zawody i pracowała w administracji. Jak przystało na dawną stolicę, Warszawa była miastem wielonarodowym. W 1897 roku 61,3% mieszkańców Warszawy uważało za swój język ojczysty język polski, 28,3% – jidysz, a 8,1% – rosyjski<sup>1</sup>.

W tak wielobarwnej Warszawie, na Nowym Mieście, w kamienicy pod numerem 316 żyła rodzina Zygmunta i Józefy Katelbachów. Niestety, nasza wiedza o rodzinie przyszłego senatora Rzeczypospolitej jest bardzo uboga<sup>2</sup>. Dokładne odтворzenie dziejów rodu Katelbachów jest niemożliwe. Starannie prowadzone archiwum rodzinne – dokumenty, sztychy i portrety przodków – podczas rewizji w mieszkaniu przy ulicy Belwederskiej w Warszawie, w październiku 1939 roku, skonfiskowało gestapo. W jednym ze swoich listów, pisanych już na emigracji, bohater niniejszej pracy informował, że Katelbachowie pochodzą z Niemiec, a dokładniej – z Saksonii. Przodek Katelbachów, oficer armii Augusta Mocnego, w 1700 roku przybył wraz z wojskiem królewskim na ziemie litewskie. Osiadł na Litwie, w Rumszyszkach na Kowieńszczyźnie, gdzie poślubił polską szlachciankę i zapoczątkował polską gałąź rodziny Katelbachów. Ród kowieńskich Katelbachów pojawia się w głośnej powieści Marii Dąbrowskiej *Noce i dnie*, choć pisarka postanowiła zmodyfikować nieco nazwisko, pozostawiając jego pierwszy człon –

---

<sup>1</sup> Struktura zawodowa w Warszawie przedstawiała się następująco: 36,6% zatrudnionych pracowało w przemyśle i rzemiośle, 18,4% w handlu, 6,6% w komunikacji i transporcie, a 9,4% wykonywało wolne zawody i pracowało w administracji. Zob.: M. Nietyksza, *Ludność Warszawy na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1971, tabele nr 15, 16, 41, 34, s. 49, 52, 152–153 i 125.

<sup>2</sup> Informacje na temat rodziny Katelbachów zaczerpnięto przede wszystkim z notatki rodzinnej sporządzonej na emigracji przez Tadeusza Katelbacha. Zob.: IPA, AOG, Kol. Tadeusza Katelbacha, t. 1, podteczka „Genealogia”.

Katelba<sup>3</sup>. Początkowo nazwisko Katelbachów pisano przez charakterystyczne dwa „t” – Kattelbach. Dopiero później, na skutek polonizacji, przyjęto formę Katelbach<sup>4</sup>.

Ze szczerkowych notatek rodzinnych wiemy, że ojciec Tadeusza Katelbacha – Zygmunt – urodził się w Warszawie w 1858 roku i zmarł już w niepodległej Polsce w 1921 roku. Najpewniej miał rodzeństwo, choć dzisiaj wiadomo tylko o jego młodszym bracie Antonim, urodzonym w 1862 roku<sup>5</sup>. Zygmunt Katelbach nie dbał za bardzo o swój wygląd zewnętrzny i zdrowie. Dużo jadł i nie troszczył się o higienę osobistą, co było w tym czasie dość naturalne<sup>6</sup>. Nie wiadomo, czym dokładnie się zajmował ani jakie miał wykształcenie. Można przypuszczać, że Katelbachom musiało wieść się nie najgorzej, skoro stać ich było na wynajem mieszkania na Nowym Mieście. Warszawskie Nowe Miasto to jedna z najstarszych organizacji miejskich. Na przełomie XIX i XX wieku rozwijał się tam głównie handel, wyrastały też nowe kamienice. Usytuowane na północ od Starego Miasta, w Śródmieściu, Nowe Miasto było jedną z najatrakcyjniejszych dzielnic Warszawy<sup>7</sup>.

Ojciec Zygmunta Katelbacha, Karol, urodził się w Warszawie; nieznana jest dokładna data jego urodzin. Zdaniem Tadeusza Katelbacha było to pomiędzy rokiem 1817 a 1822. Karol był farmaceutą i lekarzem. W rodzinie Katelbachów mówiono, że Karol już w czasie studiów medycznych należał do konspiracji studenckiej. Za tę działalność miał nawet zostać na jakiś czas aresztowany i osadzony w carskim więzieniu. Zmarł w stosunkowo młodym wieku, prawdopodobnie około 1860 roku. Po jego śmierci babka Katelbachowa, z domu Chrościńska, po raz drugi wyszła za mąż, tym razem za Rayzachera. Warto w tym miejscu dodać jeszcze jeden szczegół dotyczący powiązań rodzinnych. Otóż Zygmunt Katelbach i jego przyrodni brat Stanisław Rayzacher poślubili rodzone siostry Moykowskie. Była więc rodzina Katelbachów dość blisko spokrewniona ze znanym rodem węgierskim Rayzacherów. Urodzony w latach osiemdziesiątych XVIII wieku prapradziad bohate-

<sup>3</sup> O tym, że wspominając o rodzie Katelbów w *Nocach i dniach*, Maria Dąbrowska miała na myśli Katelbachów, dowiadujemy się ze wspomnienia Tadeusza Katelbacha z rozmowy z pisarką, do której doszło w Warszawie pod koniec 1936 roku. Zob.: T. Katelbach, *Jedyna rozmowa z Marią Dąbrowską*, „Wiadomości”, 26 I 1975. Do sprawy tej wrócił Katelbach w swoim emigracyjnym dzienniku pisany w 1962 roku. Zob.: T. Katelbach, *Dziennik*, zapis pod datą 16 stycznia 1962 roku, w zbiorach J. Katelbach.

<sup>4</sup> List T. Katelbacha do J. Lubkowskiego, 26 kwietnia 1972 roku, w zbiorach J. Katelbach. Poza linią polską i niemiecką Katelbachów istniała jeszcze gałąź estońska. W Estonii miał żyć od XVIII wieku bardzo zamożny ród Katelbachów. List J. Katelbach do S. Cenckiewicza, Nowy Jork, 25 kwietnia 2000 roku.

<sup>5</sup> Informacje o Antonim Katelbachu uzyskałem od jego potomków żyjących na Śląsku. Antoni Katelbach (1862–1925) miał syna Edwarda (1898–1939), który przed wojną był sekretarzem gminy w Łukowie. Tam też, po wkroczeniu Niemców w 1939 roku, został rozstrzelany na placu przed kościołem parafialnym. Miał dwóch braci – Michała, który poległ w wojnie z bolszewikami w 1920 roku, i Stanisława, którego Sowietzi wywieźli na Sybir, skąd nigdy nie wrócił. Edward Katelbach miał dwie córki – Kazimierę i Krystynę (zmarła w 2000 roku). Kazimiera Katelbach-Kopaczyńska (ur. w 1930 roku) mieszka w Bielsku-Białej i od lat zbiera informacje na temat rodu Katelbachów. Listy B. Kopaczyńskiej do S. Cenckiewicza, Bielsko-Biała, 24 i 27 września 2002 roku; list K. Katelbach-Kopaczyńskiej do S. Cenckiewicza, Bielsko-Biała, 28 grudnia 2002 roku.

<sup>6</sup> List J. Katelbach do S. Cenckiewicza, Nowy Jork, 25 kwietnia 2000 roku.

<sup>7</sup> Na temat rozwoju poszczególnych dzielnic Warszawy na przełomie XIX–XX wieku pisze wspomniana już M. Nietyksza, *op. cit.*, s. 49–61. Zob. także hasło: „Nowe Miasto, Nowa Warszawa”, [w:] *Encyklopedia Warszawy*, pod red. E. Chmielarz, A. Chodkiewicz, M. Witwińskiej, Warszawa 1994, s. 549.



ra niniejszej rozprawy, który także nosił imię Karol, był jednym z dwóch lekarzy batalionowych 8. Pułku Piechoty wojsk liniowych Królestwa Polskiego<sup>8</sup>. Wydaje się, że pamięć o dziadku konspiratorze i pradziadku żołnierzu Królestwa Polskiego zaważyła na klimacie panującym w rodzinie Katelbachów.

Wróćmy jednak do Zygmunta i Józefy Katelbachów. Józefa, z domu Moykowska, urodziła się w 1866 roku i zmarła w Warszawie w 1943 roku. Jej ojciec pomagał w 1863 roku powstańcom. W 1886 roku Józefa Moykowska wyszła za mąż za Zygmunta Katelbacha. Ich pierwszym dzieckiem była Stanisława, urodzona w 1887 roku w Warszawie, gdzie zmarła po II wojnie światowej. Nie wiemy, kiedy przyszedł na świat syn Władysław, który zmarł wkrótce po urodzeniu. Znany jako autor *Encyklopedii przemysłu i handlu węglańskiego* Stefan Katelbach urodził się 15 lipca 1891 roku. Druga z córek, Jadwiga, zmarła w wieku kilku lat. Tadeusz Maciej był piątym z kolei, a zarazem ostatnim dzieckiem Katelbachów. Przyszedł na świat w Warszawie 24 lutego 1897 roku<sup>9</sup>. Najpewniej w okolicach Wielkiej Nocy został ochrzczony w kościele parafialnym pod wezwaniem Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, nieopodal Rynku Nowego Miasta (obecnie ul. Przyrynek 2)<sup>10</sup>. Patriotycznej atmosferze domu musiało sprzyjać miejsce zamieszkania, wśród warszawiaków bowiem żywa była pamięć o straconych w 1863 roku na Rynku Nowego Miasta pięciu powstańcach ze Straży Obywatelskiej.

Kilka lat później rodzina Katelbachów przeniosła się na Wolę, w okolice ulicy Leszno. Ciągnąca się od ulicy Rymarskiej w prostej linii aż do okopów miejskich, zabudowana wysokimi kamienicami, przede wszystkim zaś odznaczająca się szerokimi i wygodnymi chodnikami, ulica Leszno była teatrem częstych walk ulicznych z carską policją. To tu, w XVII-wiecznym kościele Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, zamienionym przez władze carskie na więzienie, przetrzymywano m.in. Waleriana Łukasińskiego i Maurycego Mochnackiego. Nieopodal, przy oddzielającej „role” staromiejskie od nowomiejskich ulicy Dzielnej, mieściło się więzienie śledcze – słynny Pawiak<sup>11</sup>. Także i nowe miejsce zamieszkania miało swój niewątpliwý wpływ na atmosferę domu rodzinnego. Należy jednak zaznaczyć, że wbrew pozorom nie był to dom rozpolitykowany, w którym panowało jakieś specjalne, patrio-

<sup>8</sup> Potwierdzają to roczniki wojskowe z tamtego okresu. Zob.: *Rocznik Wojskowy Królestwa Polskiego na rok 1817*, Warszawa b.r.w., s. 83 i 165; *Rocznik Wojskowy Królestwa Polskiego na rok 1818*, Warszawa b.r.w., s. 78; *Rocznik Wojskowy Królestwa Polskiego na rok 1819*, Warszawa b.r.w., s. 96; *Rocznik Wojskowy Królestwa Polskiego na rok 1820*, Warszawa b.r.w., s. 101.

<sup>9</sup> Data według przekazów rodzinnych. Tymczasem w warszawskich księgach metrykalnych zapisano, że Tadeusz Katelbach urodził się 28 marca 1897 roku. Zob.: Świadectwo urodzenia Tadeusza Macieja Katelbacha wystawione przez warszawski Urząd Stanu Cywilnego 9 marca 1925 roku, AUW, AS, T. Katelbach, sygn. RP 109. Jeszcze inną datę urodzenia Tadeusza Katelbacha podano w *Roczniku oficerskim rezerwy* z 1934 roku (2 lutego 1897 roku). Por.: *Rocznik oficerski rezerwy*, Warszawa 1934 [reprint: Warszawa 2003], s. 44 i 816.

<sup>10</sup> Niestety, na skutek zniszczenia w czasie Powstania Warszawskiego wszystkich ksiąg parafialnych kościoła Nawiedzenia NMP, nie jesteśmy w stanie ustalić dokładnej daty chrztu Tadeusza Katelbacha ani tego, kim byli jego rodzice chrzestni. Relacja ks. Wiesława Kwietnia, 9 maja 2001 roku.

<sup>11</sup> Na temat ulicy Leszno zob.: *Przewodnik po Warszawie*, wydał M. Majcher, b.m.r.w., s. 133; *Przewodnik po Warszawie z planem miasta*, oprac. S. Thugutt, Warszawa b.r.w., s. 23; *Przewodnik po Warszawie i okolicy z planem miasta*, Lwów b.r.w., s. 186; „Leszno”, [w:] *Encyklopedia Warszawy*, s. 417.

tyczne „uniesienie”. Był to zwyczajny, raczej przeciętny dom inteligentów warszawskich, gdzie po prostu uczono kochać Polskę, a jakkolwiek opór wobec „Moskali” uważano za coś zupełnie naturalnego. Kiedy ojciec zarabiał na życie, w trudzie wychowania trójki dzieci pomagała Józefie Katelbachowej służąca. Matka uczyła dzieci śpiewu i gry na fortepianie. Poza tym dość regularnie jeździła razem z dziećmi z pielgrzymką do Częstochowy, gdzie przed cudownym obrazem Królowej Polski kazała modlić się w intencji ojczyzny<sup>12</sup>.

Pierwszym wstrząsem w życiu Tadeusza Katelbacha był strajk szkolny z przełomu stycznia i lutego 1905 roku. Będąc wówczas ośmioletnim chłopcem, stał w oknie mieszkania na Lesznie i z zapartym tchem obserwował maszerujący tłum manifestantów. „Nagle na tłum ten spadały sotnie kozaków, uzbrojone w szable i nahajki – wspominał. – Innym razem kozaków zastępowali husarzy grodzieńscy, a kiedy indziej po prostu policja, wspomagana przez prowokatorów, wmieszanych w tłum manifestujących robotników. Wtedy, już wtedy, nauczyłem się nienawidzić. Stojąc przy szybie zaciskałem bezsilnie małe pięści i poprzysięgałem zemstę”<sup>13</sup>. Poruszenie strajkiem musiało być w domu duże, skoro aktywny udział w wydarzeniach 1905 roku wzięli Stanisława i Stefan Katelbachowie. Najstarsze z dzieci – Stanisława, którą uważano w domu za „narodówkę”, kolportowała bibułę. Stefan natomiast był wtedy uczniem drugiej klasy gimnazjum i uważał się za socjalistę. Już jesienią 1904 roku był zaangażowany w konspirację uczniowską szkół średnich<sup>14</sup>. Niemal w przededniu strajku przyniósł do domu jakąś małą atrapę drukarni, na której odbijał młodzieżowe odezwy. Rodzice nie przeciwstawiali się aktywności politycznej swoich dzieci. Zaniepokoił się jednak, gdy w czasie strajku policja carska zaarrestowała Stefana. Oboje rodzice interweniowali u władz rosyjskich, na skutek czego ich syna zwolniono z aresztu. Represje zastosowane wobec Stefana nie pociągnęły ze strony rodziców zakazu „zajmowania się polityką”. Wręcz przeciwnie, w domu Katelbachów organizowano tajne spotkania i narady strajkującej młodzieży. Owocem dyskusji było powstanie kilkunastoosobowego kompletu szkolnego z wykładowym językiem polskim. Zygmunt Katelbach przestrzegał jednak przed porywaniem się z „motyką na słońce”. Dlatego nie zaangażował się w rewolucję 1905 roku. Nienawidził Rosjan, lecz nie wierzył w powodzenie akcji powstańczych. Obronę polskości sprowadzał do dobrego wychowania w rodzinie. Stąd w domu Katelbachów była zawsze całkiem pokaźna biblioteczka książek sprowadzanych przez ojca tajnymi kanałami z Krakowa, Lwowa i Poznania.

Kwestia polityki rusyfikacyjnej w Królestwie stała się podstawową przyczyną wybuchu strajku szkolnego w 1905 roku. Mając w pamięci krwawą rozprawę z robotnikami z listopada 1904 roku, uczniowie i studenci postanowili przyłączyć się do rewolucji styczniowej 1905 roku. Do akcji strajkowej, której celem było całkowite

<sup>12</sup> T. Katelbach, *Spowiedź pokolenia*, Gdańsk 2001, s. 12.

<sup>13</sup> *Tamże*, s. 12.

<sup>14</sup> Stefan Katelbach był zaangażowany w uczniowską konspirację. Prawdopodobnie należał do Związku Młodzieży Socjalistycznej (od 1908 roku Związku Młodzieży Postępowej). Nie znamy jednak szczegółów jego działalności w tamtym okresie.

spolszczenie szkolnictwa w zaborze rosyjskim, przygotowywano się przynajmniej od jesieni 1904 roku. W tym celu Towarzystwo Opieki Narodowej powołało „Związek Unarodowienia Szkół”. Jednak w „akcji polonizacyjnej” prym wiodła grupa działaczy z warszawskiego okręgu Związku Młodzieży Polskiej „Zet”. W uchwale z lutego 1905 roku młodzi zetowcy sformułowali postulat przewodni: „Rozpoczynamy strajk szkolny w celu wywalczenia językowi polskiemu należytych praw”. Inne żądania były jedynie jego pochodną. Domagano się powrotu polskich nauczycieli i kierowników szkół, przywrócenia kontroli rodziców nad sprawami szkolnymi oraz zniesienia wszelkich ograniczeń i różnic w przyjmowaniu do szkoły. Na koniec uczniowie zakomunikowali, że powstrzymują się od uczęszczania do szkoły<sup>15</sup>. Obok rodziców akcję młodzieży wspierali także pedagodzy i wychowawcy. Poza postulatami językowymi domagali się oni możliwości zakładania szkół średnich, utworzenia bezpłatnych szkół ludowych oraz niezależnej od władz szkoły wyższej<sup>16</sup>. Protest szkolny zakończył się częściowym sukcesem strajkujących uczniów, ich rodziców i pedagogów. W październiku 1905 roku władze carskie spełniły główne postulaty strajkujących. Komitet Ministrów zezwolił na zakładanie średnich szkół prywatnych (na razie bez praw gimnazjów państwowych) oraz dopuścił w nich możliwość wykładania w języku polskim wszystkich przedmiotów oprócz lekcji języka rosyjskiego (literatury), historii i geografii, które w większości gimnazjów prowadzili Rosjanie<sup>17</sup>.

Pierwszą polską szkołę prywatną utworzono w Warszawie we wrześniu 1905 roku. Było to męskie gimnazjum filologiczne, którego patronem był św. Wojciech. Założycielem i jednocześnie właścicielem szkoły był wybitny pedagog warszawski Wojciech Górski<sup>18</sup>. Od 1877 roku Górski prowadził gimnazjum przy ulicy Miodowej, później przy Daniłowiczowskiej. Początkowo było to 4-klasowe gimnazjum, przekształcone następnie w 6-klasową szkołę realną z pensjonatem. W 1903 roku gimnazjum otrzymało prawa szkół rządowych, w 1907 roku zaś przekształcono je w 7-klasowe, a później 8-klasowe gimnazjum filologiczne (z podziałem na 16 klas semestralnych) z wykładowym językiem polskim. Nauka w gimnazjum trwała prawie 10 lat. W roku szkolnym 1907/1908 system roczny zastąpiono semestralnym. Ideą Górskiego było pokonanie Rosjan nie na drodze walki zbrojnej, ale na polu nauki, sztuki, kultury i dorobku, stąd w edukacji i pedagogice tak często sięgał po

<sup>15</sup> W. Ambroziewicz, *Moja przygoda pedagogiczna*, Warszawa 2000, s. 104–106. Na temat strajku szkolnego w 1905 roku zob. także: *Walka o szkołę polską. W 25-lecie strajku szkolnego*, pod redakcją S. Drzewieckiego, Z. Nowickiego, T. Wojeńskiego, Warszawa 1930; *Nasza walka o szkołę polską 1901–1917. Opracowania, wspomnienia, dokumenty*, zebrała komisja historyczna pod przewodnictwem B. Nawroczyńskiego, t. I–II, Lwów 1932–1934; S. Kozicki, *Historia Ligi Narodowej*, Londyn 1964, s. 247 i nast.

<sup>16</sup> H. Kiepuska, *Warszawa w rewolucji 1905–1907*, Warszawa 1974, s. 73.

<sup>17</sup> J. Niklewska, *Prywatne szkoły średnie w Warszawie 1905–1915*, Warszawa 1987, s. 13. Zob. także: J. Miąso, *Szkolno-oświatowe reperkusje rewolucji 1905–1907 r.*; J. Schoenbrenner, *Wpływ wydarzeń rewolucji 1905–1907 r. na warszawskie szkolnictwo średnie*, [w:] *Szkolnictwo i oświata w Warszawie*, Warszawa 1982, s. 131 i 149.

<sup>18</sup> Zob.: J. Hulewicz, K. Konarski, biogram Wojciecha Górskiego, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. VIII, Wrocław – Kraków – Warszawa 1959–1960, s. 457–459.

nowatorskie rozwiązania<sup>19</sup>. Sekundowali mu w tym rodzice uczniów posłanych do gimnazjum. Obawiali się oni o „rozpalone głowy” swoich pociech. Hołdowali więc raczej pracy pozytywistycznej niż walce z orężem w rękę. W okresie największego rozwoju gimnazjum kształciło się w nim nawet 900 uczniów. Szkoła Górskiego, obok powstałego także w tym czasie gimnazjum męskiego Pawła Chrzanowskiego i Emila Konopczyńskiego, należała do najdroższych w Warszawie. W pierwszych latach istnienia szkół prywatnych w Warszawie roczny koszt utrzymania ucznia wynosił ok. 120 rubli. Przeciętne wpisowe w szkołach męskich wynosiło w tym czasie ok. 113 rubli<sup>20</sup>. Od 1883 roku gimnazjum funkcjonowało w specjalnie na ten cel wybudowanym gmachu przy ulicy Hortensji 2<sup>21</sup>.

Właśnie z, powstałym w wyniku strajku, gimnazjum Wojciecha Górskiego związał swoją średnią edukację Tadeusz Katelbach. W połowie 1905 roku wybór szkoły Górskiego ułatwiła przeprowadzka Katelbachów na ulicę Hortensji. Z drugiej strony nie było w ogóle mowy, aby posłać ośmioletniego Tadeusza do szkoły publicznej, gdyż od czasu strajku szkolnego w 1905 roku aż do roku 1915 w całym Królestwie Polskim trwał bojkot szkoły rosyjskiej. Tych, którzy wyłamywali się z bojkotu, traktowano jak zdrajców. Dla Zygmunta i Józefy Katelbachów było niezmiernie ważne, by dochować przyrzeczenia z okresu rewolucji 1905 roku. Mimo powszechnych wówczas w Królestwie kłopotów młodzieży z obowiązkowym na egzaminie językiem rosyjskim<sup>22</sup>, w sierpniu 1905 roku młody Katelbach został przyjęty do klasy wstępnej w szkole Górskiego. W gimnazjum panowała atmosfera odrodzonej szkoły polskiej. Na ścianach nie było carskich portretów, rozmawiano wyłącznie po polsku, młodzież nosiła własne szkolne mundury. „Wszystko od książki do piosenki – napisze później nasz bohater – od piosenki do poważnych uroczystości szkolnych było z ducha i treści polskie”<sup>23</sup>. Polski charakter szkoły był przede wszystkim zasługą Wojciecha Górskiego. Jego autorytet wśród uczniów był niepodważalny. Już za życia Górski otoczony był nimbem legendy. Respekt wobec dyrektora gimnazjum łączono z niezachwianą ufnością w jego koncepcje edukacyjno-wychowawcze. Uczniom przypadł do gustu za sprawą organizowanych wycieczek plenerowych i amatorskich teatrów szkolnych. Obok kolegów ze starszych klas – Tadeusza Świącickiego i Tytusa Komarnickiego – grze aktorskiej poświęcał się także Tadeusz Katelbach. Uważano go za zdolnego, przejawiającego pewne talenty sceniczne amatora. W ten sposób szkoła wypełniała niemal całe życie uczniów. Już na początku

<sup>19</sup> Zob.: *Trzy karty z życia Gimnazjum Męskiego Prywatnego pod wezwaniem św. Wojciecha założonego w roku 1877 przez Wojciecha Górskiego skreślił Wojciech Górski*, Warszawa 1924. Na temat eksperymentów pedagogicznych stosowanych przez W. Górskiego zob. także: J. Lasocki, *Parę słów z dziejów szkoły*; T. Sivert, *Zasługi Wojciecha Górskiego dla polskiego szkolnictwa*; S. Bogdanowicz, *Czy szkoła W. Górskiego eksperymentowała?*, [w:] 1877–1957. *80-lecie szkół Wojciecha Górskiego*, Warszawa 1957, s. 26–36, 42–51.

<sup>20</sup> J. Niklewska, *op. cit.*, s. 25–28.

<sup>21</sup> Nazwa ulicy pochodzi od imienia żony S. Lewentala, przez którego posesję przeprowadzono w latach 1882–1883 ulicę. W końcu XIX wieku ulicę zabudowano kamienicami, a po 1945 roku doprowadzono do Nowego Świata. Od 1937 roku do dnia dzisiejszego dawna ulica Hortensji to ulica Wojciecha Górskiego.

<sup>22</sup> W. Jędrzejewicz, *Wspomnienia*, Wrocław 1993, s. 9.

<sup>23</sup> T. Katelbach, *op. cit.*, s. 15.

swojej edukacji Tadeusz dał się poznać jako bardzo gorliwy uczeń. Przychodził do szkoły, zanim woźny zdążył otworzyć budynek. Z czasem doszło nawet do porozumienia młodego ucznia z woźnym i od tej pory to Katelbach otwierał z rana szkołę<sup>24</sup>. Poza zajęciami obowiązkowymi w szkole i teatrzykiem uczniowskim Katelbach uczęszczał po południu na lekcje muzyki, języka niemieckiego i francuskiego. Rodzice przywiązywali szczególną wagę do nauki niemieckiego. W opanowaniu tego języka upatrywali szansę na lepszą przyszłość syna. Lekcje niemieckiego były też pierwszym spotkaniem z kulturą niemiecką, której Tadeusz Katelbach nie przestał cenić do końca życia<sup>25</sup>.

Nauka w gimnazjum Górskiego wyzwała wśród uczniów inicjatywę. Do najbardziej znanych pomysłów należały kółka samokształceniowe. Do jednej z takich grup samokształceniowych przystał w wieku jedenastu lat Katelbach, zresztą razem ze swym przyjacielem z ławy szkolnej i sąsiadem z ulicy Hortensji – Janem Zadarnowskim<sup>26</sup>. Uczniowie spotykali się od czasu do czasu poza szkołą, aby wspólnie czytać dzieła polskich poetów i zgłębiać dzieje Rzeczypospolitej. Moderatorami tych spotkań byli nauczyciele z gimnazjum Górskiego. Niczym nieskrępowani, odsłaniaли przed swymi podopiecznymi kulisy historii Polski i polityki „Moskali” względem Polaków. Wracając pamięcią do czasów gimnazjum, Katelbach napisze później, że podstawowym pytaniem, na które próbował sobie wtedy odpowiedzieć, było to, jak mogło dojść do upadku Rzeczypospolitej u schyłku XVIII wieku. „Od chwili, gdy zacząłem chodzić do gimnazjum w Warszawie – mówił na falach Radia Wolna Europa – pytanie to nie dawało mi spokoju. Kiedy zaczęliśmy się uczyć historii powszechnej, uderzała nas zawsze wielka ilość dat zwycięstw oręża naszych zaborców, których skutkiem była zawsze grabież cudzej ziemi. Z podręczników rosyjskich [...] ówczesna młodzież polska dowiadywała się, że te zwycięstwa i podboje nie były aktami zwykłej przemocy, lecz przeciwnie, dowodami mądrości politycznej, co więcej, sprawiedliwości dziejowej. Rozbiory Polski zaliczano do tej właśnie kategorii aktów sprawiedliwych, dowodząc, że los taki musiał spotkać Polaków, bo się rządzić nie umieli. [...] Już jako młodzi chłopcy czuliśmy instynktownie, że te poglądy nie mają nic innego na celu, jak przesłonięcie zbrodniczego i amoralnego czynu dokonanego w końcu XVIII-go wieku na żywym ciele narodu”<sup>27</sup>. Na nurtujące młodzież pytania próbowali odpowiadać nauczyciele, którzy przewodzili pierwszym konspiracyjnym spotkaniom. Na długo w pamięć Katelbacha zapadła wtedy osoba zafascynowanego dziejami Finlandii profesora historii Zygmunta Dentera<sup>28</sup>. Kółka samokształceniowe były dla młodziutkiego Tadeusza przedszkolem patriotycznego

<sup>24</sup> Relacja Janiny Katelbach, 30 kwietnia 2001 roku, Nowy Jork.

<sup>25</sup> T. Katelbach, *One or many faces of contemporary Germany*, maszynopis fragmentu niewydanej nigdy książki na temat Niemiec, s. 4, w zbiorach J. Katelbach.

<sup>26</sup> Jan Zadarnowski przeprowadził się później na ulicę Wspólną. Dzięki częstym wizytom na Wspólnej Katelbach poznał braci Jędrzejewiczów – Wacława i Janusza. Zob.: T. Katelbach, *Janusz Jędrzejewicz – swej idei do końca wierny*, „Zeszyty Historyczne”, z. 27, 1974, s. 228.

<sup>27</sup> Przemówienie T. Katelbacha w Radiu Wolna Europa z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja, maszynopis, bez daty, IPA, AOG, Kol. T. Katelbacha, t. 14, brak paginacji stron.

<sup>28</sup> T. Katelbach, *Spowiedź...*, s. 19.

myślenia, z czasem wprowadzały go w świat uczniowsko-akademickiej konspiracji. Część spotkań odbywała się w mieszkaniu Katelbachów przy ulicy Hortensji. „Czasem takie spotkania trwały dwie godziny – czytamy w *Spowiedzi pokolenia*. – W naszym dość obszernym pokoju stołowym, zasiadało 12–16 chłopców, wsłuchanych w każde słowo nauczyciela. Długi przedpokój, zwłaszcza w zimie, zarzucony był płaszczami i czapkami gimnazjalnymi. Matka niemal zawsze sama czuwała przy drzwiach. Przeżywaliśmy pierwszy dreszcz konspiracji”<sup>29</sup>.

## 2. Konspirator

W marcu 1910 roku trzynastoletni Tadeusz Katelbach, wówczas uczeń czwartej klasy gimnazjum, poznał Tadeusza Bajkowskiego<sup>30</sup>, także ucznia szkoły Górskiego, który należał do czołowych działaczy Związku Młodzieży Postępowo-Niepodległościowej. Powstanie ZMPN było następstwem porewolucyjnych (1905–1906) przetasowań wewnątrz głównych polskich obozów politycznych. Odpowiednikami „Frondy” i Narodowego Związku Robotniczego, które odłączyły się od Ligi Narodowej była w obozie socjalistycznym PPS-Fracja Rewolucyjna. Podobny proces miał miejsce wewnątrz ruchu młodzieżowego. Już w czasie strajku szkolnego w środowisku Ligi Narodowej rozpoczął się powolny proces „emancypacji” Młodzieży Narodowej kierowanej przez tajny „Zet”<sup>31</sup>. Natomiast na lewicy w 1909 roku, z inicjatywy Wydziału Zagranicznego PPS w Leodium w Belgii, powstało Stowarzyszenie Młodzieży Postępowo-Niepodległościowej „Filarecja”<sup>32</sup>. W końcu 1909 roku, podczas VIII Zjazdu Związku Stowarzyszeń Młodzieży Postępowej w Genewie, nastąpił rozłam. Na bazie socjalistycznego ZSMP powstały inne organizacje młodzieżowe, a sam związek stracił z czasem na znaczeniu. Na wiosnę 1910 roku także w Leodium zwołano pierwszy zjazd młodzieży postępowo-niepodległościowej. Początkowo nowy ruch młodzieżowy rozwinął się na Zachodzie i objął niemal wszystkie ośrodki uniwersyteckie, w których kształciła się polska młodzież (Belgia, Francja, Szwajcaria, Niemcy i Austria). Bardzo szybko działalność nowych radykalnych organizacji młodzieżowych przeniesiono do kraju<sup>33</sup>. W każdym z zaborów przyjmowa-

<sup>29</sup> *Tamże*, s. 19.

<sup>30</sup> W *Spowiedzi pokolenia* (s. 21) Katelbach pisał o spotkaniu z Tadeuszem Boykowskim. Prawdopodobnie zawiodła go w tym miejscu pamięć lub też był to zwykły błąd drukarski. Ponad wszelką wątpliwość chodzi o Tadeusza Bajkowskiego, ucznia gimnazjum W. Górskiego i jednego z organizatorów Związku Młodzieży Postępowo-Niepodległościowej.

<sup>31</sup> Formalne odjęcie Młodzieży Narodowej (zwanej później Organizacją Młodzieży Narodowej) nastąpiło w 1908 roku. Jednak wielu ówczesnych młodzieżowych działaczy zetowych podkreślało później, że proces odłączania się młodzieży od LN rozpoczął się już w czasie strajku szkolnego w 1905 roku. Zob.: S. Szwedowski, *Związek Młodzieży Polskiej (OMN) 1906–1915*, [w:] *Nasza walka o szkołę polską 1901–1917...*, t. I, s. 154–157; także: W. Szyszkowski, *Uwagi o Zjeździe zwołanym w Warszawie w listopadzie 1936 roku w pięćdziesiątą rocznicę powstania „Zetu”*. Papiery Janusza Rakowskiego, DRZSBUW, nr akc. 3814, k. 2.

<sup>32</sup> T. Nałęcz, *Irredenta polska*, Warszawa 1992, s. 170. Cały ruch młodzieży postępowo-niepodległościowej określany jest często mianem ruchu filareckiego.

<sup>33</sup> Według T. Nałęcza ZMPN w Królestwie Polskim powstał dopiero we wrześniu 1910 roku. Por.: